

Trzyha, Rymoholik o...

Przepalone płuco
Słuchasz słów rymoholika
3H ten okres się dla mnie zamyka
Patrz dookoła to ta sama klika
Ale inna muzyka
Inna liryka
To zupełnie co innego
To szalony styl
deszczu warszawskiego
Nie skopiujesz tego stylu szalonego
O nie to nie uda ci się
Numer Mario Deszczu Tede
Zapamiętaj nie powstrzymasz mnie
Obserwuje cię ciągle mam cię na oku
Stan z boku
Daj spokój
Nie prowokuj
Rymoholik z tą samą kliką x2
W rankingu pierwsze miejsce zajmuje
Co? Ilość osób która mnie kopiuje
A ja krok do przodu i się nie przejmuje
Te słowa właśnie do was kieruje
Wiesz kim dla mnie jesteś ty
Jesteś yy yy yy x2
Scena jest a wrogów posiadam
Kiedy czas przyjdzie ostateczny cios zadam
A na razie cel pada tu w bazie
Przy Marianie i Numer Razie
Tede liryczny morderca
Tede stoję tu z mikrofonem
Tede liryczny morderca
Tede przepalone płuco x2
Rymoholik z Warszawy x7